

Tak jak Rudi Garcia, obrońca Giallorossich - Mehdi Benatia, udzielił dziś rano wywiadu dla *La Voix Du Nord*.

- Myślę, że Rudi Garcia jest bardzo odpowiednim trenerem. Szybko nauczył się języka, czym udowodnił swoją aklimatyzację.

- Używa tych samych metod co w Lille. Większe posiadanie piłki i dużo techniki. Oprócz niego jestem też zadowolony z moich kolegów z drużyny.

- Przyszedłem z ligi francuskiej. Często tam mówią, że dobrzy trenerzy to tacy, którzy osiągają wyniki z zespołem i nadają im wyraźną tożsamość. Tak jak Rudi Garcia zrobił to w Le Mans i Lille.

- Dostarczył swoją mentalność do włoskiej piłki nożnej. W tej chwili wszystko idzie bardzo dobrze.

Jakie były letnie przygotowania?

- Bardzo bazowały na piłce i technice. Reszta była niespodzianką. Wykonywaliśmy dużo pracy na boisku. On zmienił dużo rzeczy, ale jesteśmy bardzo szczęśliwi.

Bardzo bronił drużyny?

- Tak. Zwłaszcza w odniesieniu do taktyki. Myślę, że normalnym jest wymagać uznania.

Przybyłeś do Rzymu bo Garcia cię chciał?

- Nie wiedziałem. Jeśli tak, to nie zmienia dla mnie wiele. Mówię po włosku, to mój piąty sezon we Włoszech.

- Byłem w kontakcie z Romą i wiedziałem, że będzie tam nowy trener. Kiedy dowiedziałem się, że to Garcia, zaakceptowałem ofertę. Kilka dni później przybyłem do stolicy.

- Teraz mamy do osiągnięcia cel. Tym celem jest kwalifikacja do Ligi Mistrzów.

- Jeśli zgodziłem się tu przybyć, to dlatego bo wiedziałem, że ta drużyna ma szansę powrotu do Europy i to się liczy.

Autor: SIRer